

## Wiadomości z Rotmanki

- Zarząd i Rada Nadzorcza osiedla „Rotmanka” podjęły decyzję o urządzeniu dwóch oznakowanych przystanków autobusowych przy ul. Modrzewiowej. I – trafostacji i II – bliżej Świerkowej. Zostaną ustalone rozkłady jazdy, kosze na śmieci. Na osiedlu będą też zainstalowane dwa trzepaki. Jeden pod lasem, drugi przy ul. Jarzębinowej.
- Obecnie na osiedlu zameldowanych jest ok. 1200 osób. To ciągle tylko część osób, które tu naprawdę mieszkają, dlatego przypomina-

my o odbiorach technicznych i obowiązku meldowania się.

- W ostatnim czasie zauważono, że dzieci z naszego osiedla wracające bądź jadące do szkół chętnie korzystają z auto-stopu. Biorąc pod uwagę zagrożenie, jakie sytuacja taka niesie za sobą, uczulamy szczególnie rodziców na to zjawisko. Ostrzeżmy dzieci przed mogącym spotkać je niebezpieczeństwem.

- Przypominamy o obowiązku szczepienia psów i kotów przeciwko wściekliźnie. Szczepienia można dokonać codziennie w godzinie 17-19, a w soboty od 11-13 w gabinecie weterynaryjnym mieszczącym się w budynku Spółdzielni (wejście od podwórza).

- Przypominamy o obowiązku wyprowadzania psów tylko na smyczy, a groźnych w kagańcach. Ostatnio zdarzały się pogryzienia przez psy biegające luzem. Zwracamy też uwagę właścicielom czworonogów, że sprzątanie psich odchodów jest obowiązkiem właściciela.

- W ostatnim czasie miały miejsce na osiedlu pożary polegające na tzw. „zapaleniu się sadzy”. W każdym z tych przypadków interweniowała straż pożarna. Dlatego informujemy, że osoby które palą w piecu bądź w kominku tzw. paliwem stałym i węglem lub drzewem, zobowiązane są do czyszczenia przewodów kominowych przynajmniej dwa razy do roku. Jest to konieczne dla naszego bezpieczeństwa. Tak więc decydując się na usługi kominiarskie rzeczywiście z nich skorzystamy.

M.K.

## „Jagódki” we Francji



W dniach od 18.04. do 02.05.2001r. Zespół Pieśni i Tańca „Jagódki” odbył daleką podróż do Francji.

Podróż ta w obie strony trwała aż cztery długie dni i noce, lecz minęła szybko i bez kłopotów, a to dlatego, że atmosfera była rodzinna i bardzo radosna. „Jagódki” wyjechały wraz z kapelą, tłumaczami i opiekunami na zaproszenie francuskiego zespołu „Los Velhadors de Saint-Junien”, który obchodził uroczyste swoje 60-te urodziny. Dzieci w pięknych, nowych strojach kaszubskich i krakowskich tańczyły i śpiewały, podbijając serca francuskiej publiczności. Odbyło się sześć koncertów w różnych miejscach, wszędzie zespół wzbudzał szczerą radość i zainteresowanie, a nagradzany był gromkimi brawami. Cieszymy się bardzo z nawiązanych kontaktów z zespołem „Los Velhadors de Saint Junien”, którym kieruje pani Anne-Marie Labrande, kobieta niezwykła, pełna pasji i zaangażowania, która zorganizowała nam program pobytu w Saint-Junien. Był on bardzo bogaty nie tylko pod względem muzycznym, folklorystycznym, ale również poznawczym. Każdego dnia czekała na nas piękna wycieczka do najciekawszych zakątków Masywu Centralnego Francji, wiele pysznych degustacji kulinarnych, próbowaliśmy kasztany, żabie udka i ślimaki. Uczestniczyliśmy również w przyjęciach oficjalnych, witani m. in. przez Limoges oraz mera Gminy Saint-Junien, a także w wielu integracyjnych spotkaniach ze wszystkimi rodzinami, które gościły nas w swoich domach. Nie zabrakło wspólnych, francusko – polskich tańców, śpiewów oraz sportowych konkurencji. Pobyt we Francji był pod każdym względem bardzo udany. Kochane „Jagódkowe” dzieciaki potrafiły wspaniale połączyć trudną i odpowiedzialną pracę z przyjemnościami, dlatego wszyscy przywieźliśmy masę pięknych wspomnień. Serdecznie dziękujemy wszystkim sponsorom, którzy zechcieli pomóc nam w zorganizowaniu wyjazdu do Francji.

Zespół Pieśni i Tańca „Jagódki” wspaniale prezentował polski folklor – skarbczyk naszej narodowej kultury, a tym samym godnie zaprezentował Gminę Pruszcz Gdański i swoją siedzibę – Straszyn.

Barbara Biedrzycka  
Małgorzata Apanasowicz

## Borkowo Protestuje

Spółczny Komitet Budowy  
Kanalizacji Sanitarnej  
w Borkowie  
80-180 Górnik, ul. Żelazna 14  
tel. 763-09-55  
Borkowo dn. 18.05.2001.

Rada Gminy  
Pruszcz Gdański

Dot. Projektu Uchwały Nr XXVII/...../2001 Rady Gminy Pruszcz Gdański z dn. 31.05.2001 Roku

### PROTEST

W nawiązaniu do kolejnego projektu w sprawie zmiany budżetu Gminy Pruszcz Gdański Rok 2001 i wydatków inwestycyjnych zawartych w tym budżecie znowu pojawiły się nieprawidłowości w rozdzielnictwie funduszy na poszczególne zadania inwestycyjne. My mieszkańcy wsi Borkowo oraz społeczny komitet „Budowy kanalizacji sanitarnej Borkowo” już raz oprotestowaliśmy przeznaczone przez RG wielkośći funduszy przeznaczonych na budowę kanalizacji (sesja RG 28.02.01). W kolejnym projekcie jw. ponownie pomniejsza się kwoty zadeklarowane z 300 000 złotych na 44 000 zł. Jest to rażąco przejaw indolencji władz gminy wobec obietnic danych mieszkańcom. Na zebraniu wiejskim w Borkowie dn 06.04.01 przedstawiciele RG w osobach Wójta D. Matyja i W-ce Wójta A. Suszka gorąco zapewniali mieszkańców że zabezpieczone na rok 2001 fundusze będą w takiej wysokości aby inwestycja budowy kanalizacji mogła być rozpoczęta. Kolejny projekt wydatków jednak tego nie przewiduje. Mało tego w projekcie tym są nawet rażące błędy o wielkości udziału ludności wsi Borkowo która aktualnie wynosi 144 720 zł. a nie jak podano 106 000 zł. Jeszcze raz stanowczo żądamy zmiany kwot funduszy inwestycyjnych na deklarowane nam wcześniej i przystąpienia do ogłoszenia przetargu na prace związane z budową kanalizacji (sprawa bardzo pilna). W związku z częstymi zmianami projektu budżetu gminy oraz niedotrzymywania składanych obietnic i deklaracji w imieniu mieszkańców wsi Borkowo żądamy odpowiedzi pisemnej na powyższy protest z zaznaczeniem konkretnych a nie werbalnych kwot przeznaczonych na budowę kanalizacji w naszej wsi. Uważamy że RG podtrzyma wcześniejsze ustalenia zawarte w projekcie budżetu i nie będzie konieczności składania kolejnych protestów.

Z poważaniem

PRZEWODNICZĄCY  
R. Zawadzki

Mieszkańcy Borkowa, aby bronić swoich interesów i wyegzekwować od Zarządu Gminy spełnienie czynionych im wielokrotnie obietnic, zmuszeni byli wystąpić z następnym protestem. Sprawa dotyczy budowy kanalizacji sanitarnej. W przeciwieństwie do innych miejscowości, najpierw zebrali sami duży wkład finansowy, a dopiero potem ubiegali się o dopłatę z gminy na realizację inwestycji. Okazuje się, że taka postawa mieszkańców nie ma większego znaczenia przy podejmowaniu decyzji przez Zarząd Gminy.